

Artur Andrus – Myśliwiecka (2012)



1. „Piłem w Spale, spałem w Pile” 2. „Ballada o Baronie, Niedźwiedziu i Czarnej Helenie”
3. „Duś, duś gołąbki” 4. „Dam Ci ptaszka” 5. „Życie jest dziwne” 6. „Ballada o wyważonym koniu księcia Józefa” 7. „Czarna Helena po roku” 8. „Manifest niełatwej rezygnacji” 9. „Wiersz o tym, że każdy prawdziwy mężczyzna” 10. „Piosenka o podrywie na misia” 11. „Królowa nadbałtyckich raf” 12. „Petersburg” 13. „Cieszyńska” 14. „Glanki i pacyfki”

Nie lubię piosenki kabaretowej, szczególnie tej współczesnej, polskiej. Ani to śmieszne, ani dobrze zaśpiewane. Gdy oglądam jakiś przegląd kabaretów w TV (a czynię to rzadko, bo w studenckim mieszkaniu nie mam telewizora), na czas piosenek przełączam kanał. No, chyba że za mikrofon chwyta Artur Andrus.

Powodów jest kilka - od najbardziej prozaicznego. Autor pochodzi z sąsiedniego miasta (względem mojego rodzinnego), a trzeba Wam wiedzieć, że zbyt wielu znanych ludzi tamta część Polski nie wydała na świat. Konkretniejszym jest ten, że Artur Andrus to - owszem - nie jest śpiewak technicznie i barwowo ekstraklasowy, za to piekielnie inteligentny i władający piórem lekko i z pomysłem. Nie musisz się zwijać ze śmiechu, słuchając tych kawałków - wystarczą Arturowe zabawy słowem, by mieć przyjemność z słuchania "Myśliwieckiej".

Płyta owa, druga w dorobku AA, wydana została z okazji 50-lecia radiowej Trójki, z którą satyryk jest związany od 1994 roku. Jest tak lubiany przez słuchaczy, że dwie jego piosenki: "Piłem w Spale, spałem w Pile" oraz "Ballada o Baronie, Niedźwiedziu i Czarnej Helenie" trafiły na pierwsze miejsce tamtejszej Listy Przebojów. Oprócz naprawdę znakomitych tekstów legitymują się one dobrą, lekką melodią: jedna została skomponowana przez cenionego pianistę Włodzimierza Korcza, inna czerpie z melodii ludowej.

Artur Andrus – Mysliwiecka (2012)

Wpisany przez bluelover
Piątek, 26 Grudzień 2014 20:09 -

Na "Myśliwieckiej" znajdziemy kilka innych znanych już od paru miesięcy/lat utworów wykonywanych przez Andrusa, jak choćby polską wersję "Cieszyńskiej" Jaromira Nohavicy czy "Czarną Heleną po roku" - dogrywkę do "Piosenki o Baronie". Z numerów nieznanymi na uwagę zasługują gitarowe "Glanki i pacyfki" kontestujące Podkarpackich punków z wykorzystaniem adekwatnego aranżu.

Jest lekko, nośnie i przyjemnie. Można się przy tych dźwiękach i dobrze bawić i równie dobrze rozluźnić. Można się skupić, ale i pozwolić muzyce swobodnie przelatywać z jednego ucha do drugiego. Płyta uniwersalna. Zupełnie jak Artur Andrus. ---Jurek Gibadło, Mystic Production

download (mp3 @320 kbs):

[uploaded](#) [yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [solidfiles](#) [cloudmailru](#) [filecloudio](#) [oboom](#) [clicknuplo](#)
[ad](#)

[back](#)